

Sygn. akt VI GC 78/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 03 kwietnia 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko **Towarzystwo (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1 970,21 złotych (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt złotych dwadzieścia jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 541,85 złotych (pięćset czterdzieści jeden złotych osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 78/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 października 2017 roku powód (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 3 896,23 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 3 696,23 złotych za okres od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty i 200 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło do uszkodzenia pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajął pojazd zastępczy. Za usługę najmu tego pojazdu w okresie od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia 05 stycznia 2017 roku została wystawiona faktura na kwotę 5 077,44 złotych brutto. W dniu 13 grudnia 2016 roku poszkodowany zawarł z powodem umowę przelewu powyższej wierzytelności, zaś pozwany do dnia wytoczenia powództwa wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 906,49 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 grudnia 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 5796/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa kwestionując zarówno okres najmu pojazdu zastępczego, jak i wysokość stawki za najem, jak również roszczenie powoda w zakresie kosztów pomocy prawnej na etapie postępowania przedsądowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż przyznał poszkodowanemu zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 906,49 złotych uznając za zasadny najem pojazdu zastępczego przez okres 10 dni, po stawce w kwocie 81,30 złotych netto. Pozwany podniósł nadto, że powód w sposób bezzasadny wydłużył okres najmu pojazdu zastępczego, naprawę pojazdu można było bowiem przeprowadzić znacznie szybciej aniżeli w ciągu 24 dni. Pozwany wskazał także, że poszkodowany pismem z dnia 14 listopada 2016 roku został poinformowany o możliwości skorzystania z wypożyczalni współpracującej z pozwanym oraz o tym, że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie, koszt wynajmu zostanie uznany w kwocie 81,30 złotych netto.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 listopada 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Leasingobiorcą tego pojazdu był J. M. uprawniony do odliczenia z tytułu korzystania z tego pojazdu w celach prywatnych podatku od towarów i usług w 50%. J. M. wykorzystywał powyższy pojazd do dojazdów do pracy, korzystała z niego również czasem jego córka – J. B..

Odpowiedzialność za szkodę ponosił właściciel pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

niesporne, a nadto: zeznania świadka J. M. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 września 2018 roku – k. 116-117 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:12-00:09:35)

J. B. kierowała pojazdem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w chwili kolizji. J. B. zgłosiła szkodę w Towarzystwo (...) z siedzibą w W. nie wyrażając zgody na otrzymywanie korespondencji dotyczącej szkody za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Pismem z dnia 14 listopada 2016 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w W. poinformował J. B., że w przypadku uszkodzenia pojazdu osoba, która utraciła możliwość korzystania z niego, może ubiegać się o zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego – o ile jego brak pociąga za sobą nadmierne utrudnienia lub koszty, a jednocześnie poszkodowany nie dysponuje innym pojazdem, z którego mógłby korzystać oraz że uzasadniony okres wynajmu obejmuje przede wszystkim czas trwania naprawy, a w przypadku szkody całkowitej – czas niezbędny na dokonanie zakupu o podobnych parametrach, co uszkodzony. Nadto ubezpieczyciel zaproponował skorzystanie z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (wskazano numer telefonu oraz adres mailowy do kontaktu) podając, że skorzystanie z tej oferty nie jest obligatoryjne, jednakże w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. w kwocie 81,30 złotych (netto).

J. B. nie przekazała powyższej informacji J. M..

pismo – k. 46-47 akt, zeznania świadka J. M. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 września 2018 roku – k. 116-117 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:12-00:09:35)

W dniu 13 grudnia 2016 roku J. M. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i jeszcze tego samego dnia wynajął od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pojazd zastępczy marki S. (...), z którego korzystał do dnia 05 stycznia 2017 roku. Naprawiony pojazd został odebrany z warsztatu przez poszkodowanego tego samego dnia.

Strony ustaliły stawkę najmu za pojazd zastępczy w kwocie 172 złotych netto za dobę.

W dniu 13 grudnia 2016 roku J. M. zawarł z (...)spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 22-23 akt, pełnomocnictwo – k. 26 akt, umowa cesji wierzytelności – k. 24 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 28 akt, cennik – k. 25 akt, dokumentacja naprawy – k. 60-67 akt

W dniu 05 stycznia 2017 roku (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawił J. M. fakturę o numerze (...) na kwotę 5 077,44 złotych brutto tytułem najmu pojazdu zastępczego marki S. (...) przez okres 24 dni (po stawce w kwocie 172 złotych netto).

faktura – k. 30 akt

W dniu 22 maja 2017 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłacił(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego kwotę 906,49 złotych uwzględniając 10 dni najmu i stawkę w kwocie 81,30 złotych netto.

niesporne, a nadto: potwierdzenie przelewu – k. 29 akt

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 15 dni.

Zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w T. w okresie likwidacji szkody stosowały za najem pojazdów klasy porównywalnej do pojazdu uszkodzonego i zastępczego stawki w kwocie od 100 złotych netto do 180 złotych netto za dobę.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 122-135 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Odnośnie cenników załączonych przez powoda, to Sąd odmówił dania im wiary. Dokumenty te pochodzą od wybranych przez powoda podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie cenniki stanowiące poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych stosowanych przez inne podmioty w okresie likwidacji szkody, tj. w grudniu 2016 roku – styczniu 2017 roku, tym bardziej, że powód nie wykazał, by wskazane tam ceny najmu pojazdów zastępczych pozostawały aktualne w powyższym okresie.

Sąd uwzględnił pozostałe zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka A. K., albowiem wniosek ten został cofnięty przez pozwanego.

Sąd oparł się natomiast na zeznaniach świadka J. M., w szczególności odnośnie wskazywanej przez świadka konieczności wynajęcia pojazdu zastępczego w celu dojazdów do pracy. Sąd miał przy tym na uwadze, że jak wynikało z zeznań tego świadka z pojazdu uszkodzonego korzystała czasami na zasadzie użyczenia także jego córka – J. B. i to ona kierowała pojazdem w czasie zdarzenia. W tym miejscu wskazać należy, że skoro córka J. M. korzystała z pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) okazjonalnie, to niewątpliwie nie przysługuje jej status poszkodowanego – wskutek kolizji bowiem to nie ona została pozbawiona możliwości korzystania z tego

pojazdu, lecz jego główny użytkownik – J. M.. Powyższe zaś pozwala na uznanie, że poinformowanie o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem oraz o możliwości zweryfikowania stawki najmu pojazdu zastępczego w razie jego wynajęcia we własnym zakresie do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu (tj. w kwocie 81,30 złotych netto) skierowane do J. B. jako zgłaszającej szkodę i kierującej pojazdem uznać należy za niewystarczające do skutecznego zarzucenia użytkownikowi pojazdu J. M. naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia. W tym miejscu jedynie wskazać należy, że to na ubezpieczycielu jako w tym zakresie profesjonalście spoczywał obowiązek ustalenia osoby użytkującej uszkodzony pojazd i to tę osobę ubezpieczyciel winien zawiadomić o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem i o możliwości zweryfikowania stawki najmu pojazdu zastępczego w razie jego wynajęcia we własnym zakresie. Zgłoszenie szkody, jak i nawet kierowanie pojazdem w czasie kolizji nie czyniły bowiem z J. B. poszkodowanej w zakresie niemożności z korzystania z pojazdu uszkodzonego.

Dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C., który na podstawie akt sprawy, w tym akt szkody, ustalił uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynoszący 15 dni kalendarzowych oraz wskazał, iż stawki dobowe najmu pojazdów zastępczych klasą odpowiadających klasie pojazdu uszkodzonego i wynajętego w T. w okresie likwidacji wynosiły od kwoty 100 złotych netto do 180 złotych netto za dobę.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego w powyższych zakresach została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Pozwany nie kwestionował opinii biegłego sądowego wskazując, że poszkodowany naruszył obowiązek minimalizacji szkody, albowiem w czasie telefonicznego zgłoszenia szkody, jak i pismem z dnia 14 listopada 2016 roku poinformowany został o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem oraz o możliwości zweryfikowania stawki najmu pojazdu zastępczego w razie jego wynajęcia we własnym zakresie do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu (tj. do kwoty 81,30 złotych netto).

Odnosząc się natomiast do zawartego w piśmie procesowym powoda z datą w nagłówku „dnia 11 grudnia 2018 roku” (k. 143 akt) zarzutu nieuwzględnienia stawek wypożyczalni, których cenniki zostały dołączone do jednego z pism procesowych, to wskazać należy przede wszystkim, że z treści tych cenników nie wynika, ażeby obowiązywały one w okresie likwidacji szkody (grudzień 2016 roku – styczeń 2017 roku). Jednocześnie zauważyć należy, że niewątpliwie nie jest możliwe uwzględnienie przez biegłego sądowego w badaniu wszystkich funkcjonujących w T. zakładów naprawczych i wypożyczalni pojazdów, a jednocześnie dokonanie ustaleń co do wysokości stawek najmu na podstawie cen stosowanych przez 15 podmiotów z G. i G. w ocenie Sądu jest wystarczające do stwierdzenia reprezentatywności tej grupy.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 03 kwietnia 2019 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego odnośnie weryfikacji celowego i ekonomicznie uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego, po uprzednim zwróceniu się do zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o przedłożenie wskazanych dokumentów, w tym szczegółowego zestawienia czynności naprawczych. Sąd miał bowiem na uwadze, że powód dołączył do akt taki dokument wydany przez warsztat dokonujący naprawy (k. 21 akt), a nadto w aktach sprawy znajdowały się również dokumenty dotyczące przebiegu naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przedłożone przez zakład dokonujący naprawy na zobowiązanie Sądu (k. 59-67 akt), zatem dokumentacja ta została uwzględniona przez biegłego sądowego w sporządzonej przez niego opinii. Jednocześnie powód nie wykazał, że zwracał się do tego zakładu naprawczego o wydanie innych jeszcze dokumentów i miał trudności w ich uzyskaniu, natomiast zobowiązanie tego podmiotu do złożenia oświadczeń, o jakich mowa w piśmie powoda z datą w nagłówku „dnia 11 grudnia 2018 roku” (k.

143 akt), w tym odnośnie występowania oczekiwania na dodatkowe oględziny lub na zatwierdzenie dodatkowej kalkulacji i czy wstrzymywało to czynności naprawcze, naruszałoby zasadę bezpośredniości i prowadziło do obejścia przepisów o dowodzie z zeznań świadków. Sąd zważył nadto, że skoro powodowa spółka współpracuje z zakładem naprawczym, z którego korzystał poszkodowany, nic nie stało na przeszkodzie, aby powód samodzielnie dołączył do pozwu wszelkie dokumenty związane z naprawą przedmiotowego pojazdu. Jest to zasadne tym bardziej, że warsztat naprawczy dokonywał wpisów w formularzu protokołu naprawy pojazdu pochodzącym od powoda, zasadną jest zatem konstatacja, że powód był w stanie uzyskać dalsze informacje dotyczące naprawy uszczegóławiające jej przebieg. Powyższe legło u podstaw oddalenia wniosku powoda o zwrócenie się do zakładu naprawczego w powyższym zakresie, a następnie sporządzenia uzupełniającej opinii biegłego sądowego, przy czym Sąd miał na uwadze, że powód nie sformułował, poza powyższym wnioskiem, jakichkolwiek zastrzeżeń odnośnie założeń i wniosków biegłego sądowego zawartych w opinii w zakresie celowego i ekonomicznie uzasadnionego okresu naprawy uszkodzonego pojazdu marki S. (...).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 3 896,23 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 3 696,23 złotych za okres od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty i 200 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, tytułem zwrotu pozostałej części odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji z dnia 09 listopada 2016 roku i kosztów przedsądowej analizy prawnej. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa, kwestionował żądanie pozwu co do wysokości w zakresie zarówno stawek najmu, jak i okresu najmu, zarzucał również naruszenie przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzone.

Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego J. M. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 09 listopada 2016 roku. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

Rozstrzygając kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego P. C. celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 15 dni i wniosek ten Sąd w pełni podziela.

Odnośnie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, to wskazać należy, że powód domagał się refundacji przedmiotowych kosztów według stawki w kwocie 172 złotych netto. Pozwany przyznając z tego tytułu odszkodowanie uwzględnił stawkę najmu w kwocie 81,30 złotych netto weryfikując ją do stawki, jaka obowiązuje we współpracującej z ubezpieczycielem wypożyczalni i zarzucając, że poszkodowany J. M. naruszył ciężący na nim obowiązek minimalizacji szkody poprzez wynajęcie pojazdu w wypożyczalni stosującej wyższe stawki aniżeli wskazane poszkodowanemu przez pozwanego.

Odnosząc się do powyższego zarzutu pozwanego w ocenie Sądu zarzut ten uznać należało za nieuzasadniony.

Nie budzi wątpliwości, że poszkodowany ma na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473) obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego. A zatem jeżeli ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu przez poszkodowanego od powoda, a zatem w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego, zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te poszkodowanemu nie odpowiadały, mógłby on w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących. Podkreślić przy tym należy, że Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XXIII Ga 2060/17), w którym wskazano, że nie jest wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy

telefonicznej także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej zawartym w piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 13 grudnia 2018 roku” (k. 141 akt) przedłożone akta szkody o numerze (...) nie zawierają nagrania zgłoszenia szkody, nie jest więc możliwe ustalenie, czy dokonano w ogóle telefonicznego zgłoszenia szkody i czy w czasie rozmowy telefonicznej poszkodowany J. M. został skutecznie poinformowany o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w wypożyczalni współpracującej z pozwanym i o wysokości stawek, do których koszt najmu może zostać zweryfikowany w przypadku wynajęcia pojazdu we własnym zakresie. W aktach szkody znajduje się natomiast pismo z datą w nagłówku „dnia 14 listopada 2016 roku” potwierdzające przyjęcie zgłoszenia szkody oraz informujące o zasadach wynajmu pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach za najem, z tym że zostało ono skierowane nie do poszkodowanego J. M., lecz do J. B. – jego córki. Wprawdzie jak wynika z akt szkody kierowała ona pojazdem w czasie zdarzenia z dnia 09 listopada 2016 roku, jak i zgłaszała pozwanemu jako ubezpieczycielowi sprawcy przedmiotową szkodę – jednakże nie czyni z niej to użytkownika uszkodzonego pojazdu, w majątku którego powstała szkoda związana z niemożnością korzystania z takiego pojazdu. Jak wynikało bowiem z zeznań świadka J. M. jego córka jako członek rodziny korzystała czasem z tego pojazdu, natomiast pojazd ten służył J. M. na co dzień do dojazdów do pracy, co uzasadniało przez niego najem pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu, jak już zasygnalizowano w powyższej części uzasadnienia, to na pozwanym ubezpieczycielu spoczywał obowiązek ustalenia i weryfikacji osoby nie tylko właściciela pojazdu (poszkodowanego w zakresie kosztów naprawy), ale również osoby, która z pojazdu korzystała (poszkodowanego w zakresie kosztów najmu), tym bardziej, że nie budziło wątpliwości, że pojazd jest wykorzystywany w ramach umowy leasingu i tylko i wyłącznie skuteczne poinformowanie użytkownika pojazdu o zasadach wynajmu pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach za najem może – przy spełnieniu pozostałych przesłanek – stanowić o ewentualnym naruszeniu przez takiego poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody. W niniejszej sprawie zaś wszelkie informacje w tym przedmiocie kierowane były nie do użytkownika pojazdu, lecz do kierującej nim w chwili zdarzenia, co nie pozwala na uznanie, że poszkodowany J. M. został w sposób skuteczny poinformowany o zasadach wynajmu pojazdu zastępczego i akceptowanych przez pozwanego stawkach za najem, w konsekwencji czego nie sposób uznać, że zawierając z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego naruszył zasadę minimalizacji szkody.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego (15 dni) oraz stawki w kwocie 172 złotych netto (stawka ta była bowiem stawką rynkową, zaś stawka przyjęta przez pozwanego – w kwocie 81,30 złotych nie występowała na lokalnym dla poszkodowanego rynku), tj. kwotę 2 580 złotych powiększoną o 50% podatku od towarów i usług (296,70 złotych), a zatem łącznie kwotę 2 876,70 złotych.

Pozwany z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił powodowi kwotę 906,49 złotych, a zatem żądanie powoda było zasadne odnośnie kwoty 1 970,21 złotych i w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Co do kosztów pomocy prawnej w kwocie 200 złotych, to zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku wydaną w sprawie o sygn. akt III CZP 75/11 uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wskazać należy, że dochodzone przez powoda koszty pomocy prawnej nie były poniesione przez poszkodowanego, a przez powoda. Nadto, w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynika, że w postępowaniu likwidacyjnym poszkodowany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Powód zaś jest podmiotem gospodarczym wynajmującym

pojazdy zastępcze oraz zajmującym się profesjonalnie dochodzeniem od ubezpieczycieli kosztów związanych z najmem tychże pojazdów. Co więcej, w dniu 24 marca 2017 roku powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty wraz z pozostałymi dokumentami, przy czym dokumenty te przesłane zostały przez A. W. – specjalistę do spraw prawnych, co prowadzi do wniosku, iż powód dysponuje osobami mającymi wiedzę do dokonania oceny, czy nabywane roszczenie jest zasadne, czy nie, a zatem powód nie wykazał, aby faktycznie zachodziła konieczność skorzystania z pomocy radcy prawnego J. K. na etapie przed wniesieniem pozwu. Dodatkowo, zdaniem Sądu, dochodzenie dodatkowych kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego – reprezentującego powoda również w niniejszej sprawie – ponad koszty zastępstwa procesowego określone w przepisach dotyczących wynagrodzenia radców prawnych, prowadzi do obejścia tych przepisów i nie może korzystać z ochrony prawnej, tym bardziej, że ostatecznie roszczenie powoda okazało się w części niezasadne.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1 970,21 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 50,57%, a pozwany w 49,43 %. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 967,80 złotych (opłata sądowa od pozwu – 195 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów biegłego sądowego – 855,80 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 995,12 złotych (50,57 % z kwoty 1 967,80 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 453,27 złotych (49,43% z kwoty 917 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 541,85 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 13 kwietnia 2019 roku